

Recenzje

DOI 10.14746/ssp.2014.1.12

Sz. Kadyrov, O. Brusina, L. Perepelkin, A. Kazankov, I. Skarboro, R. Bobochonov, A. Avdeev, *Matrica ètnologii. Očerki o teorii i metodologii (Matryca etnologii. Eseje o teorii i metodologii)*, Moskwa 2013, ss. 112.

Recenzowane opracowanie przygotowane przez grupę badaczy pod kierownictwem naukowym prof. Sz. Kadyrowa prezentuje efekty badań z zakresu etnologii. Powstało ono przy współpracy z Międzynarodowym Związkiem „Mużectwo i gumanizm”. Autorami książki są pracownicy uniwersyteckich ośrodków naukowych, w tym Instytutu Etnologii i Antropologii Rosyjskiej Akademii Nauk, jednostek naukowych w Tadżykistanie, Paryżu, czy USA.

Publikacja podejmuje różne wątki z obszaru teorii i metodologii etnologii. Struktura pracy składa się z dwóch części: pierwszej pt. *Ètnos i ètnosy (Etnos i etnosy)* (s. 3–47) oraz drugiej pt. *Paradygmat i matryca ètnologii (Paradygmat i matryca etnologii)* (s. 48–107), podzielonych na rozdziały. Rozważania części pierwszej rozpoczyna wprowadzenie (*Vvedienie*, s. 3–6), w którym Autorzy wyraźnie podkreślają, że choć powstało wiele koncepcji dotyczących *etnosu* i *narodu*, jako otwarte należy traktować pytanie o to, czym są? Istota ich analiz zawiera się m.in. w poszukiwaniach koncentrujących się wokół odpowiedzi na tak postawione pytania z punktu widzenia etnologii.

W rozdziale *Otricie ètnosa (Zaprzeczenie etosu)* (s. 7–14) Autorzy w ciekawy sposób przedstawiają badania S. N. Abašina, który podejmuje nowatorską próbę odpowiedzi na pytanie czym jest *etnos*, *naród* i jakie fenomeny określają stosunki międzyetniczne. Poddając krytyce poglądy badacza, Autorzy wskazują na szczególną rolę struktury *etnosu*. W inspirujący sposób wyjaśniają również na czym polega główny błąd badaczy zachodnich traktujących o etniczności. Upatrują go – w ich optyce mylnym podejściu – opierającym się na tym, że tożsamość etniczna może być tylko jedna, gdyż człowiek nie jest w stanie być równocześnie członkiem dwóch grup etnicznych.

Rozważania kolejnego rozdziału pt. *Profanaciâ opredelenij ètnosa (Profanacja określenia etnosu)* (s. 14–21) stanowią kontynuację analizy *etnosu* i określających go bytów. Autorzy przywołując szereg teorii, wskazują m.in. na badania S. M. Širokogorova, który wyjaśniając omawiane pojęcie łączy ze sobą wiedzę z etnologii i etnografii. W dalszych analizach uwagę Czytelnika koncentrują m.in.

na tym, że sama nazwa narodu niewiele mówi o jego etnogenezie. Przedstawiciele *etnosu* choć mogą mówić różnymi językami, we wzajemnych kontaktach posługują się językiem rodzimym, utożsamiając się jednocześnie z rdzeniem, z którego się wywodzą. Autorzy interesująco poruszają problematykę tożsamości etnicznej, zwracając uwagę na fakt, że cechują ją różne poziomy, które niejednokrotnie zależne są od konkretnych sytuacji, w których znajduje się człowiek. W uwagach końcowych formułują trafną konkluzję, że aby rozważać o tożsamości etnicznej człowieka czy też danej grupy ludzi ważne jest nie tylko zbadanie ich pochodzenia, ale również ich więzi rodzinnych i przynależności do określonej kultury. Rozdział zamykają przemyślenia na temat roli czynnika politycznego w kształtowaniu *etnosu*.

Kolejny rozdział pt. *Korniewoj postulat („aksioma”) i glavnoe svojstvo etničnosti (Główny postulat (aksiomat) i właściwości etniczności)* (s. 22–25) poszerza refleksję nad fenomenem *etnosu*, koncentrując uwagę Odbiorcy m.in. na określających go właściwościach. Z kolei w rozdziale *Klan i ètnos (Klan i etnos)* (s. 25–30) Autorzy wprowadzają Czytelnika w ciekawe i szczegółowe rozważania na temat roli etniczności w klanach i strukturach „patron–klient”.

W rozdziale *Naciâ i ètnos (Naród i etnos)* (s. 30–39) zaprezentowano szereg poglądów i podjęto ambitną próbę opisu i wyjaśniania czym jest *naród* a czym *etnos*, wskazując przy tym, że pojęć tych z jednej strony nie należy traktować jako przeciwstawne, a z drugiej jako tożsame. Autorzy w inspirujący sposób traktują o tym, że konsolidacja grupy etnicznej w naród jest reakcją na groźby asymilacji ze strony narodu tytularnego. Ich analizy łączą się z następnym rozdziałem, w którym z kolei pochylają się nad paradygmatem etniczności (s. 39–45).

Część pierwszą, w której ukazane zostały wybrane aspekty obszaru badań, zamyka streszczenie (s. 45–47), w którym Autorzy syntetycznie wskazują na główne wnioski swoich badań, w tym formułują konkluzję, że przynależność etniczna jest wpisana w człowieka, rzutuje na jego społeczną egzystencję, a także stosunki międzyludzkie. Uświadamiają Czytelnikowi, że asymilacja jednej grupy etnicznej przez drugą jest istotą rozwoju etniczności, a same grupy etniczne oddziałując na siebie w kontekście konkurencji zabiegają o określone miejsce w hierarchii.

Część drugą publikacji otwierają rozważania dotyczące paradygmatu etnologii. Autorzy podejmują próbę określenia miejsca etnologii w systemie dyscyplin zajmujących się problematyką grup etnicznych i narodu. Wyjaśniają przy tym, że we współczesnej etnologii istnieje wiele różnorodnych koncepcji dotyczących *etnosu* czy *narodu* oraz przyczyn dla których powstają. Powód ich rozwoju argumentują tym, że żadna z nich nie jest w stanie w pełni zidentyfikować i wyjaśnić wszystkich fenomenów związanych z grupą etniczną czy narodem. Ciekawie prezentując różne szkoły badaczy, niejednokrotnie zbieżne, wskazują także na proces ich powstawania. Ukazują również wspólne elementy większości koncepcji, w tym m.in. akcentują, że człowiek może niejako ukrywać swoją tożsamość etniczną dla osiągnięcia różnych celów (s. 51).

Autorzy pracy podejmują rozważania nad paradygmatem etnologii, krytycznie odnoszą się do wielu koncepcji w danym zakresie. W konkluzji rozważań stwierdzają, że do tej pory nie traktowano go jako specyficznego narzędzia badań w teorii i metodologii *etnosu* (s. 55). Z dalszej lektury Czytelnik dowiaduje się o wyznaczonych przez Autorów zadaniach, w tym dotyczących wykorzystania paradygmatu w etnologii dla wyznaczenia ram tej dyscypliny, a także pokazania wpływu paradygmatu na stosunek badaczy wobec problemów etnologii.

Kolejny rozdział pracy pt. *Ētnoforstvo* (s. 59–63), poszerza refleksję nad tytułowym fenomenem. Autorzy interesująco wyjaśniają pojęcie *ētnofor*, ostatecznie dochodząc do wniosku, że ludzie się nimi rodzą. Rozważają również o stosunkach międzyetnicznych, przedstawiając pogląd, że etniczność jest fenomenem grupowym, który odgrywa istotną rolę w życiu człowieka. Prezentują również pogląd, że każdy z narodów jest wyjątkowy i posiada indywidualne cechy, co z kolei rodzi szereg pytań w budowaniu jednego paradygmatu badań.

Kolejne dwa rozdziały (s. 63–64; s. 64–79) opisują i wyjaśniają szerokie spektrum koncepcji związanych z formułowaniem paradygmatu w etnologii, w tym koncentrują uwagę Czytelnika na rozważaniach dotyczących etniczności, wskazując m.in. że jest ona manifestowana tylko wówczas, gdy dochodzi do sporów społecznych czy politycznych pomiędzy różnymi grupami etnicznymi. Analizę zawartą w rozdziałach zamyka podsumowanie, systematyzujące wiedzę Odbiorcy. Autorzy wyraźnie akcentują, że przy zgłębieniu problematyki paradygmatów w etnologii wyodrębniają się dwie zasadnicze grupy poglądów. Różnica między nimi koncentruje się wokół sporów dotyczących *etnosu* i *narodu*. Jedne podkreślają pierwszoplanową rolę etniczności w procesie socjalizacji jednostki, z kolei drugie wskazują, że etniczność jest wtórna i stanowi „produkt” socjalizacji jednostki (s. 79).

Rozdział pt. *Matrica ètnologii (Matryca etnologii)* (s. 80–84) rozpoczyna poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, kim są etnologowie? W szerokiej gamie przedstawionych poglądów, Czytelnik zapoznaje się z różnymi odpowiedziami na tak postawione pytanie. Z kolei w następnym rozdziale pt. *Ētnos i socium (Etnos i społeczeństwo)* (s. 84–87) Autorzy koncentrują uwagę Odbiorcy na relacjach na linii „etnos–społeczeństwo”, formułując pogląd, że są to byty nierozzerwalne. Dostarczając Czytelnikowi po raz kolejny szerokiej i ciekawej palety poglądów, wyjaśniają m.in., że etniczny rozwój jednostki zależy od czynników społecznych.

Rozważania zawarte w kolejnym rozdziale (s. 87–93) w inspirujący sposób traktują o prawach człowieka i prawach narodów, stawiając pytanie o ich pierwszeństwo. Natomiast dalsze analizy zawarte w publikacji koncentrują się wokół zagadnień prawa narodów do samostanowienia (s. 93–100).

W końcowych rozważaniach drugiej części publikacji Autorzy interesująco prezentują pogląd, że na danym etapie rozwoju etnologii szczególnie ważne jest krytyczne spojrzenie na badania i koncepcje etnopolitologów. Ową krytykę postrzegają jako ważne źródło formułowania uniwersalnego paradygmatu naukowego etnologii (s. 100). Istotnym elementem pozycji jest także fragment traktujący

o uogólnieniach i hipotezach, stanowiący niejako podsumowanie całościowych analiz (s. 102–108). Przedstawiona w uwagach końcowych zawartość merytoryczna porządkuje wiedzę Czytelnika. Z kolei klarowny wykaz literatury stanowi doskonałe źródło wiedzy dotyczące dalszego zgłębiania zagadnień z zakresu etnologii.

Recenzowana książka posiada walory poznawcze. Publikacja na tle istniejących już pozycji w literaturze przedmiotu odznacza się pionierskim charakterem i jest niezwykle przydatna w zrozumieniu zagadnień z obszaru etnologii. Autorzy opracowania poszukują odpowiedzi na fundamentalne pytania z omawianego zakresu. Analizują teoretyczne i metodologiczne wytyczne dotyczące poszczególnych pojęć, korzystając przy tym z ciekawego katalogu prac teoretycznych. Prezentują – niejednokrotnie w krytycznym ujęciu – szereg przeciwstawnych koncepcji, w tym wskazują na nowe podejście, pozwalające wyjaśnić podstawowe pojęcia i mechanizmy w etnologii.

Publikacja stanowi swoistą odpowiedź na zapotrzebowanie środowisk naukowych zainteresowanych problematyką obejmującą kwestie z etnologii. Wypełnia lukę w ważnym obszarze wiedzy naukowej i wnosi znaczący wkład w rozwój badań nad etnologią. Z kolei interdyscyplinarny charakter opracowania sprawia, że może być ono wykorzystane nie tylko przez etnologów, politologów, ale także historyków, socjologów i in.

Za niedoskonałość recenzowanej publikacji uznać można fakt, że ten imponujący tekst nie jest opatrzony bogactwem przypisów, które służą poszerzeniu wiedzy Czytelnika. Autorzy nie ustrzegli się również od drobnych usterek i błędów redaktorskich, jednak w żadnym stopniu nie zmniejsza to wysokiej jakości pracy.

Magdalena KAROLAK-MICHALSKA

Warszawa

DOI 10.14746/ssp.2014.1.13

Wojciech Ziętara, *Międzynarodówka Socjalistyczna a socjaldemokracja Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, ss. 160.

Opracowanie poświęcone relacjom Międzynarodówki Socjalistycznej (MS) z partiami socjaldemokratycznymi z Europy Środkowo-Wschodniej stanowi rezultat wieloletnich badań Wojciecha Ziętary nad międzynarodową integracją partii socjalistycznych. Spod pióra wspomnianego Autora w 2007 roku wyszła monografia zatytułowana: *Międzynarodówka Socjalistyczna. Organizacja, doktryna i działalność w latach 1951–2001*¹. Prezentowana publikacja jest więc drugą książką Ziętary poświęconą międzynarodowej współpracy partii socjalistycznych. Autora można – obok Kazimierza Kika² – zaliczyć do największych w Polsce znawców problematyki Międzynarodówki Socjalistycznej. Omawiana publikacja nie jest kopią poprzedniej, Ziętara przedstawił w niej wprawdzie krótką charakterystykę organizacji, dokonując przy tym niezbędnej aktualizacji (stan na 14 lutego 2011 roku) w porównaniu z poprzednią monografią, skupił się jednak przede wszystkim na stosunku Międzynarodówki Socjalistycznej do partii socjaldemokratycznych z Europy Środkowo-Wschodniej.

We wprowadzeniu Autor zawarł tezę swojej książki o legitymizacji procesu tranżycji partii komunistycznych z Europy Środkowo-Wschodniej w socjaldemokratyczne poprzez ich członkostwo w Międzynarodówce Socjalistycznej. Jego zdaniem legitymizacja procesu „socjaldemokratyzacji” partii postkomunistycznych dokonała się w większym stopniu poprzez ich „internacjonalizację”, przez co rozumie przyjęcie do MS, niż poprzez procesy europeizacji, które utożsamia tu z członkostwem w Partii Europejskich Socjalistów (PES) (s. 7). Zgadzam się w zupełności z tezą Autora o tym, że członkostwo w Międzynarodówce Socjalistycznej stanowiło swego rodzaju demokratyczną „homologację” dla partii postkomunistycznych, która pomagała im w kształtowaniu nowego wizerunku – ugrupowań socjaldemokratycznych zarówno na arenie międzynarodowej jak i wśród wyborców w poszczególnych państwach. Niemniej jednak wydaje mi się, że niesłuszne jest w tym kontekście niedocenianie roli europartii i procesów europeizacji partii postkomunistycznych, zwłaszcza zważywszy na większą rozpoznawalność oraz znaczenie europartii w porównaniu z tradycyjnymi między-

¹ W. Ziętara, *Międzynarodówka Socjalistyczna. Organizacja, doktryna i działalność w latach 1951–2001*, Toruń 2007.

² Zob. na przykład: K. Kik, *Międzynarodówka Socjalistyczna 1951–1992. Zarys działalności*, Warszawa 1994; K. Kik, *Międzynarodówka Socjalistyczna*, w: *Organizacje międzynarodowe partii politycznych*, red. A. Zięba, Kraków 2005, s. 59–87.

narodówkami o zasięgu globalnym. Moim zdaniem procesy europeizacji oraz „internacjonalizacji” partii postkomunistycznych zachodziły równolegle czy wręcz przenikały się oddziałując na tworzenie się nowej tożsamości partii lewicowych o rodowodzie komunistycznym w Europie Środkowo-Wschodniej.

Swoją opinię Autor opiera na przekonaniu, że „[...] proces europeizacji środkoeuropejskich partii politycznych nie był w pełni uzależniony od samych partii, ale przede wszystkim od decyzji podejmowanych przez rządy, parlamenty i obywatele w referendum ogólnonarodowych. Nawet akces partii do powstających europartii został uzależniony od członkostwa danego państwa w UE” (s. 8). Rzeczywiście pełnoprawnymi członkami PES mogą zostać jedynie partie z państw członkowskich UE. Niemniej jednak członkostwo stowarzyszone mogą uzyskać partie z państw kandydujących do UE, państw zrzeszonych w EFTA lub tych, które podpisały traktaty stowarzyszeniowe z UE; pozostałe partie mogą ubiegać się o status obserwatora³. Edward Olszewski, przywoływany przez Ziętare jako jego nauczyciel (s. 12), w książce współredagowanej z Autorem tej monografii stwierdza: „Podkreślić należy, że partie z Europy Środkowo-Wschodniej były przyjmowane do PES wcześniej niż ich państwa do UE”⁴. Wydaje się więc, że w ten sposób za wystarczającą przesłankę znalezienia się partii w kręgu oddziaływania europartii uznaje uzyskanie statusu obserwatora czy członka stowarzyszonego.

Ponadto Ziętara sam zauważa, że w przypadku Międzynarodówki Socjalistycznej: „Na szybsze przyjęcie mogły liczyć te partie, które reprezentowały państwa zaawansowane pod względem transformacji polityczno-gospodarczej, natomiast partie z państw powoli wdrażających zasady demokratyczne do swoich systemów polityczno-prawnych były włączane w drugiej kolejności” (s. 14–15). Wynika z tego jednoznacznie, że – podobnie jak w przypadku europartii – również w międzynarodówce członkostwo zleżało nie tylko od samych partii, ale ogólnego rozwoju sytuacji i procesów demokratyzacji w poszczególnych państwach ich pochodzenia.

Analizując przytaczany przez Ziętare przykład Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (poprzedniczki dzisiejszego Sojuszu Lewicy Demokratycznej), która w 1995 roku uzyskała status obserwatora PES, w 1998 roku – status członka stowarzyszonego, a w 2004 roku – pełnoprawnego, zaś w 1996 roku przystąpiła do Międzynarodówki Socjalistycznej, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, które zmiany były wynikiem europeizacji, a które „internacjonalizacji” partii. Moim zdaniem SdRP od połowy lat 90. XX wieku znajdowała się w obszarze zaintereso-

³ Art. 3 Statutes of the Socialist International, <http://www.socialistinternational.org> (dostęp: 3.04.2012).

⁴ E. Olszewski, *Partia Europejskich Socjalistów*, w: *Współczesna socjaldemokracja europejska na przełomie XX i XXI wieku*, red. E. Olszewski, W. Ziętara, Lublin 2012, s. 65.

wania PES oraz MS i obie te organizacje w pewnym sensie wywarły wpływ na jej rozwój, pomagając w transformacji od partii postkomunistycznej do socjaldemokratycznej i dostarczając demokratycznej legitymacji, dlatego żadna z nich nie powinna być przeceniana kosztem drugiej.

* * *

Książka ma bardzo czytelną strukturę – składa się z wprowadzenia oraz trzech krótkich rozdziałów. W pierwszym Autor – na podstawie statutu oraz regulaminu Rady MS – dokonał charakterystyki struktury organizacyjnej, przedstawił także zasady ideowe międzynarodówki. W drugim scharakteryzował stosunek MS wobec socjaldemokracji z Europy Środkowo-Wschodniej do 1989 roku, a w trzecim – po 1989 roku. Rozdział pierwszy dostarcza czytelnikowi podstawowych informacji o aktualnym stanie organizacyjno-ideowym MS. Autor charakteryzuje w nim poszczególne rodzaje członkostwa, jakie w międzynarodówce mogą uzyskać partie (pełnoprawne, konsultatywne, obserwatorzy) oraz organizacje (braterskie, stowarzyszone). Wskazuje przy tym na zróżnicowanie praw, jakie przysługują poszczególnym kategoriom członków, zwracając uwagę, że prawo głosowania przysługuje wyłącznie pełnoprawnym członkom oraz organizacjom braterskim (ang. *fraternal*, co może lepiej tłumaczyć jako bratnie lub wyspecjalizowane, jak określa je K. Kik⁵). Mianem tych drugich określa się trzy organizacje włączone formalnie w strukturę międzynarodówki, których nazwy zostały wymienione w statucie: Międzynarodówka Socjalistyczna Kobiet, Międzynarodowy Związek Młodzieży Socjalistycznej oraz Międzynarodowy Ruch Sokoli/Edukacyjna Międzynarodówka Socjalistyczna. W dalszej części rozdziału dokonano przeglądu organów MS (Kongres, Rada, Komisja Etyki, Komitet Finansów i Administracji, Przewodniczący, Prezydium), charakteryzując ich skład, podstawowe funkcje oraz zasady funkcjonowania i podejmowania decyzji. Skrótowa charakterystyka ideowo-programowa organizacji przeprowadzona została głównie w oparciu o obecnie obowiązującą Deklarację Zasad przyjętą w Sztokholmie w 1989 roku oraz Kartę Etyczną z 2003 roku.

W mojej opinii zdecydowanie najciekawszy jest rozdział drugi. Autor w bardzo udany sposób przedstawił ewolucję nastawienia międzynarodówki do Europy Środkowo-Wschodniej oraz partii emigracyjnych, od utworzenia organizacji w 1951 roku do 1989 roku, a zwłaszcza zmianę kursu w latach 70. XX wieku. Analiza dokumentów przyjmowanych podczas kolejnych Kongresów oraz spotkań Rady MS pozwoliła na prześledzenie nie tylko tego, jaki był stosunek organizacji do wschodniej części kontynentu, ale także czy w danym okresie ów temat był ważny dla międzynarodówki.

⁵ K. Kik, *Międzynarodówka Socjalistyczna*, w: *Organizacje...*, s. 87.

Wśród założycieli Międzynarodówki Socjalistycznej znaleźli się przedstawiciele partii emigracyjnych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski i Węgier, którzy starali się oddziaływać na kształt rezolucji międzynarodówki w sprawie regionu i państw komunistycznych. Potem dołączyły do nich ugrupowania z Litwy, Łotwy, Estonii, Ukrainy oraz Rumunii. Partie emigracyjne reprezentowane były w organizacji podwójnie – posiadały status członków konsultatywnych w MS, a oprócz tego tworzyły stowarzyszoną z międzynarodówką – Socjalistyczną Unię Europy Środkowo-Wschodniej (SUEŚW). W początkowym okresie istnienia MS partie emigracyjne w dużej mierze kształtowały jej stanowisko wobec wydarzeń we wschodniej części Europy. Międzynarodówka wyrażała wówczas solidarność z ludnością zza żelaznej kurtyny i protestowała przeciwko działaniom Związku Radzieckiego w regionie. Pewnych symptomów zmian można – zdaniem Ziętary – dopatrywać się już od Kongresu w Oslo w 1962 roku. Powołano wówczas Grupę Studiów ds. Europy Wschodniej złożoną z przedstawicieli partii emigracyjnych oraz ugrupowań zachodnioeuropejskich, co miało służyć osłabieniu radykalizmu postaw tych pierwszych wobec Związku Radzieckiego. Na zmianę stanowiska MS wywarła wpływ m.in. nowa polityka wschodnia prowadzona przez Republikę Federalną Niemiec po objęciu urzędu kanclerza przez Willy Brandta w 1969 roku. Moment ten stanowi – w opinii Ziętary – przełom dla zmiany stosunku międzynarodówki wobec wschodniej części kontynentu. Brandt uznał, że odprężenie jest koniecznym warunkiem pogłębiania oraz rozszerzania się wpływów socjalizmu demokratycznego w Europie i na świecie. Problematyka rozbrojenia uzyskała w działalności międzynarodówki znaczenie priorytetowe. Organizacja zaangażowała się w wypracowanie socjaldemokratycznego stanowiska w tym zakresie, aby stać się trzecią siłą inspirującą procesy odprężenia, obok USA i ZSRR. Ziętara wskazuje również na ciekawy wątek fińskich socjalistów zwerbowanych przez KGB, którzy – działając w partii należącej do międzynarodówki – od środka inicjowali przekształcenie stanowiska MS wobec ZSRR.

Ważne zmiany zmierzające w kierunku osłabienia wpływu partii emigracyjnych miały miejsce podczas XIII Kongresu w Genewie w 1976 roku. Wprowadzono wówczas zmiany do statutu, poprzez które – jak trafnie ujął Ziętara – „pozycja partii emigracyjnych i SUEŚW nie uległa zmianie, równocześnie ulegając zmianie” (s. 70). Partie emigracyjne zachowały status partii konsultantów, niemniej jednak zlikwidowano wówczas status partii obserwatorów włączając te ugrupowania do kategorii członków konsultantów, przez co znacznie obniżyła się ranga tych ostatnich. Socjalistyczna Unia Europy Środkowo-Wschodniej zachowała status organizacji stowarzyszonej, niemniej jednak uległ on osłabieniu za sprawą utworzenia nowej kategorii – organizacji bratnich, które zostały włączone do struktury międzynarodówki, a ich nazwy wpisane do statutu (Międzynarodówka Socjalistyczna Kobiet, Międzynarodowy Związek Młodzieży Socjalistycznej, Socjalistyczna Międzynarodówka Edukacyjna). Organizacje stowarzyszone, w tym SUEŚW uznano za struktury w pełni niezależne, a jedynie współpracujące z Międzynarodówką Socjalistyczną.

Trzeci rozdział monografii poświęcony został stosunkowi międzynarodówki do partii z Europy Środkowo-Wschodniej po 1989 roku. Początkowo organizacja zwracała uwagę głównie na ugrupowania socjalistyczne o rodowodzie historycznym, o czym świadczy fakt, że spośród ośmiu partii z Europy Środkowo-Wschodniej przyjętych do MS na Kongresie w Berlinie w 1992 roku, tylko jedna – węgierska – miała rodowód komunistyczny. Zmieniło się to, gdy okazało się, że to nie partie historyczne, ale postkomunistyczne odnoszą zwycięstwa w wyborach w poszczególnych państwach, stąd na kolejnym Kongresie w Nowym Jorku w 1996 roku aż 10 spośród 14 przyjętych ugrupowań to partie postkomunistyczne. Jak już wspomniano na wstępie, miało to duże znaczenie dla legitymizacji tych stronnictw również na arenie krajowej. Po przyjęciu ugrupowań z Europy Środkowej przyszedł czas na partie z południowej i wschodniej części kontynentu. Od 1993 roku funkcjonował Komitet Międzynarodówki Socjalistycznej ds. Europy Środkowo-Wschodniej, którego celem było zacieśnianie współpracy z partiami z regionu. Dziesięć lat później na Kongresie w São Paulo zakończono działalność Komitetu, uznając jego dalsze funkcjonowanie w takim kształcie za bezcelowe. Europa Środkowo-Wschodnia nie jest odtąd wyróżniana jako oddzielny region, ale traktowana jako część Europy.

Ziętara słusznie zwraca uwagę, że Europa Środkowo-Wschodnia, w tym Polska, nie są wystarczająco reprezentowane w organach międzynarodówki, zwłaszcza w jej kierownictwie. Moim zdaniem warto w tym kontekście zbadać kto reprezentuje poszczególne partie na Kongresach. Na s. 26 oraz s. 124 Autor zwraca uwagę, że są to na ogół liderzy partii. Z kolei na s. 120 podaje, że uczestnikiem większości spotkań Rad i Kongresów z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej był Tadeusz Iwiński. Na ostatnim Kongresie w Cape Town w 2012 roku partia reprezentowana była przez Longina Pastusiaka⁶. Nie negując kompetencji obu działaczy, należy podkreślić, że żaden z nich nie był liderem partii. Może właśnie to jest przyczyną owego niedorepresentowania. Jeżeli inne partie wysyłają na obrady Kongresu swoich liderów, którzy w dodatku pełnią lub pełnili ważne funkcje państwowe i ich rozpoznawalność na arenie międzynarodowej jest znacząca, wydaje się, że mają oni większe szanse na objęcie ważnych stanowisk w organizacji, a w każdym razie hipoteza wydaje się warta zbadania.

Monografię uznać należy za bardzo udaną próbę opracowania tematu, Autor wykazał się dużą znajomością omawianej problematyki, o czym świadczy bogate odwoływanie się do materiałów źródłowych. Opracowanie niewątpliwie zyskuje dzięki licznym tabelom i schematom, które ułatwiają zrozumienie omawianych treści. Cenne jest również umieszczenie w książce aneksu zawierającego wykaz wszystkich partii i organizacji zrzeszonych w MS. Pewnym mankamentem jest

⁶ XXIV Congress of the Socialist International, Cape Town, South Africa, 30 August–1 September 2012. List of Participants, <http://www.socialistinternational.org> (dostęp: 3.04.2012).

brak wykazu skrótów, zwłaszcza w sytuacji, gdy Autor wprowadza swoje własne pochodzące od polskich nazw organizacji (np. SUEŚW, KEŚW). Wyjaśnia je oczywiście w tekście, niemniej jednak zebranie ich w wykazie ułatwiłoby lekturę monografii. Czytelnika tekstów naukowych miejscami razić może trochę mentorski ton Autora apelującego do potencjalnych liderów partii socjalistycznych, aby uczyli się języków obcych (s. 26). Publicystyczny odcień pojawia się, gdy omawiając założenia ideowo-programowe międzynarodówki stawia pytanie: „Czy po uznaniu praw związków partnerskich za powszechnie obowiązujące socjaldemokraci stwierdzą, że nadszedł czas na uznanie zachowań postrzeganych dzisiaj powszechnie za skandaliczne (pedofilia, kazirodztwo)?” (s. 41). Nie umniejsza to jednak znaczenia monografii, której Autor dostarcza nam rzetelnych informacji na temat ewolucji stanowiska Międzynarodówki wobec socjaldemokracji z Europy Środkowo-Wschodniej, przy czym – co istotne – czyni to w interesujący i klarowny sposób.

Beata KOSOWSKA-GASTOŁ

Kraków